

## KURIER POLSKI

Rok IV

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42  
Telefon dla rozmów międzymiastowych 36-00. —  
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 do 12.

Sobota, dnia 6 marca 1948 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-138, PKO IKP Nr VI-140  
Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego  
Bydgoszcz, konto Nr 6086.

Nr 64

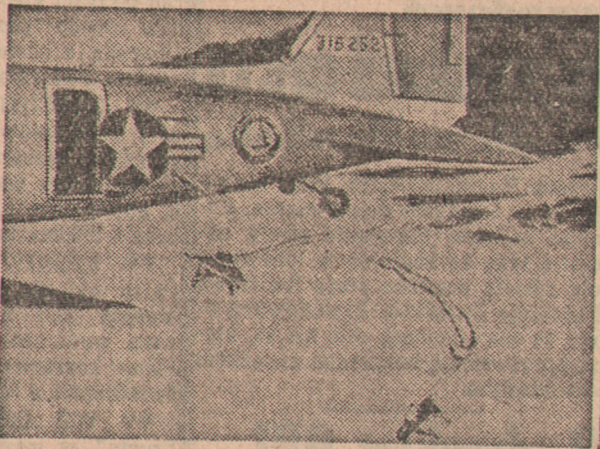
## Poważna groźba czy niesamowity żart?

## Psy spieszą na ratunek na... spadochronach

Czy psy można również zaangażować do służby w oddziałach spadochronowych? Okazuje się, że tak. Stwierdzono to w Ameryce.

Jeżeli na bezkresnych terenach podbiegunowych zabłądzi ekspedycja i nie można do niej w żaden sposób szybko dotrzeć, amerykańska służba ratownicza zrzuca po prostu zabłąkanym wędrowcom na spadochronach kilkanaście psów, a następnie sanie, żywność, medykamenty itp. Psy po wylądowaniu zaprzęga się do sanie, na sanie siadają zabłąkani, no i ostateczny ratunek jest już tylko kwestią czasu. Wytresowane psy pociągną sanie do najbliższego osiedla.

Pierwsze ćwiczenia w skokach spadochronowych psów przedstawia nam właśnie powyższe zdjęcie.



## Znaleziono DOKUMENT zapowiadający

WYSADZENIE  
W POWIETRZE  
dworców nowojorskich

NOWY JORK (PAP) W ręce policji nowojorskiej wpadł dokument, zawierający projekt wysadzenia w powietrze kilku dworców kolejowych w Nowym Jorku, drukarni i innych obiektów.

Policja nowojorska uzyskała ten dokument na pół godziny przed terminem wyznaczonym na eksplozję. Policja przypuszcza, że jest to tylko makabryczny żart, przedsięwzięto jednak wszelkie środki ostrożności. Jak donosi „New York Times”, wybuchem za-

grożone były m. in. rzekomo dworzec Pensylwania, wielki dworzec centralny w Nowym Jorku i poczta główna.

Nowy prezydent  
Costa Rica  
aresztowany

LONDYN (PAP) Reuter donosi, że wczoraj w nocy aresztowany został niedawno wybrany prezydent Costa Rica Otilio Ulate, który kandydował z ramienia partii zjednoczenia narodowego. Jak wiadomo, parlament Costa Rica unieważnił wybór Ulate.

Źródła naftowe  
w Libii

Rzym (PAP) Jeden z dzienników rzymskich donosi w korespondencji z Algieru, że inżynierowie francuscy odkryli bardzo bogate złoża ropy w Libii, na południe od Trypolisu w okręgu Fezzan.

## Do czego prowadzi polityka „trzeciej siły”...

## Presja gaullistów na Schumana

## Porażka rządu francuskiego w Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ (PAP) Francuskie Zgromadzenie Narodowe odrzuciło 302 głosami przeciwko 283 popieranym przez rząd projekt porządku dziennego obrad przewodniczących grup parlamentarnych. Projekt ten został odrzucony wobec nieuwzględnienia w nim zgłoszonych wniosków w sprawie złączenia tzw. „planu Mayera”, a zwłaszcza przepisów, dotyczących dajmy nazywać to, niny nadzwyczajnej.

Porażka rządu w Zgrom. Nar. może mieć doniosłe znaczenie polityczne. Niektóre dzienniki zadają pytanie, czy premier Schuman, który wypowiedział się przeciwko jakiegokolwiek zmianie planu finansowego, nie będzie zmuszony ponownie postawić kwestii zaufania.

W kołach politycznych zwraca się uwagę, iż przeciwko porządkowi dziennemu głosowali również degaulliści, którzy poprzednio poparli projekt ustaw o daninie majątkowej.

Zmiana stanowiska degaullistów komentowana jest powszechnie, jako chęć wywarcia na premierze presji w kierunku włączenia do rządu ugrupowań prawicowych. Daje temu niedwuznacznie wyraz czolowy publicysta gaullistowski Devinat na łamach

prawniczej „France Libre”. Stwierdza on, iż Schuman ma dwie drogi do wyboru, albo rozszerzy skład rządu włączając doń sympatyków de Gaulle'a, albo też ustąpi miejsca innemu człowiekowi, który zdoła tego dokonać, czyli... de Gaulle'owi.



Oto tytuł niezwykle frapującej powieści, której druk rozpoczniemy już pojutrze!

RADIO PRASKIE  
o dymisji ambasadora  
czechosłowackiego w Waszyngtonie

PRAGA (PAP) Nawijając do informacji pewnej zagranicznej agencji prasowej na temat wynurzeń dr Juraja Slavika, ambasadora czechosłowackiego w Waszyngtonie, na temat sytuacji w Czechosłowacji radio praskie ogłosiło w ubiegłej nocy oświadczenie, w którym stwierdza: Czechosłowackie ministerstwo zwraca uwagę na fakt, że zaledwie przed dwoma dniami ambasador Slavik ostrzegł ministerstwo, by nie wierzyło przesadnym relacjom agencji zagranicznej. Ponadto ambasador złożył w ubiegły wtorek deklarację lojalności dla nowego rządu Klementa Gottwalda i dla ludowej demokratycznej republiki czechosłowackiej. Jeśli obecnie Slavik oświadcza, że „protestuje” i rezygnuje ze swego stanowiska, to tego rodzaju akt można uważać za objaw braku charakteru i czyn niegodny dyplomaty czechosłowackiego i obywatela. Przypuszcza się, że ambasador Slavik postąpił w ten

sposób w myśl rozkazów danych mu przez pewne czynniki. Sprawa ta jest przedmiotem dochodzeń i czechosłowacka opinia publiczna zostanie we właściwym czasie poinformowana o ich wyniku. Należy przypuszczać, że osobistość, na której powołuje się ambasador, odrzuca kategorycznie to haniebne oszczerstwo.

Czy znów skończy się tylko na słowach?  
W. Brytania zamierza  
przesiedlić Żydów  
z Cypru do Palestyny

LONDYN (PAP) Min. Bevin oświadczył, że Wielka Brytania zamierza przesiedlić do Palestyny, przed ostateczną ewakuacją wojsk brytyjskich w sierpniu 1948 r., 30 tys. uchodźców żydowskich, internowanych obecnie w obozach na Cyprze. Przesiedlanie tych uchodźców nie rozpocznie się jednak do czasu zanim Wielka Brytania złoży mandat palestyński, co ma nastąpić 15 maja. W praktyce wyko-

nanie tego projektu, który ma być omówiony między władzami brytyjskimi, Agencją Żydowską i komisją palestyńską ONZ będzie bardzo trudne. Przewiduje się, że nawet po wygaśnięciu mandatu władze brytyjskie zechcą odroczyć do jak najpóźniejszego terminu sprowadzenie do Palestyny jeszcze 30 tys. imigrantów żydowskich.

Krwawe zaburzenia  
na Złotym Wybrzeżu trwają

LONDYN (PAP) W związku z zaburzeniami na Złotym Wybrzeżu brytyjskiej Afryki Zachodniej, w wyniku których 14 osób zostało zabitych, a 140 rannych, brytyjska admiralicia zakomunikowała, że 2 brytyjskie okręty wojenne zostały skierowane na to wybrzeże. Jak wiadomo, zaburzenia wynikły z powodu niezaspokoje-

nia żądań zdemobilizowanych Murzynów w służbie angielskiej, pozostawionych bez żadnego zapotrzebowania. Agencja Associated Press stwierdza, że sytuacja jest ciągle poważna. Z miejscowości Kosoridna dzieci i kobiety zostały ewakuowane, a oddziały policji lotniczej zostały wezwane dla opanowania sytuacji.

Konferencja brukselska pod nadzorem USA  
„BLOK ZACHODNI”  
na warsztacie

BRUKSELA (obsk. wł.) W Brukseli rozpoczęły się wczoraj przed południem rozmowy między przedstawicielami W. Brytanii, Francji i krajów Beneluxu w sprawie unii zachodnio-europejskiej w myśl propozycji min. Bevina. Potrwają one prawdopodobnie 3 do 4 dni. Radiostacja Lipsk, donosząc o rozpoczęciu w Brukseli konferencji w sprawie zawarcia unii zachodnio-europejskiej, zauważa, że w konferencji tej weźmie również udział przedstawiciel Ameryki jako obserwator.

Konferencję przedstawicieli pięciu państw zachodnio-europejskich, która się rozpoczęła wczoraj, zagałę premier belgijski Spaak. Następnie odbyła się sesja tajna. Obrady prowadzone są przez ambasadorów państw uczestniczących. Po ustaleniu zasad traktatu spotkają się w późniejszym okresie ministrowie spraw zagranicznych państw zainteresowanych celem podpisania traktatu.

Rząd amerykański śledzi z wielką

uwagą przebieg konferencji Brukselskiej, interesując się w szczególności aspektami politycznymi i wojskowymi projektowanego traktatu, gdyż nie ulega wątpliwości, iż konferencja ta ma być pierwszym krokiem do realizacji imperialistycznych planów wojskowych kół Waszyngtonu.

## Z walk w Grecji

ATENY (PR) Z terenu walk w północnej Grecji donoszą o nowych sukcesach wojsk powstańczych. W Tesalii oddziały generała Markosa zajęły miasto Amiros i mniejszą miejscowość Etinopolos. 300 mieszkańców tych miejscowości zgłosiło się dobrowolnie do oddziałów powstańczych.

Depesza  
komendantów ZHP  
do Premiera

WARSZAWA (PAP) Premier Cyrankiewicz otrzymał od zebranych na ogólnopolskiej odprawie komendantów i komendantów chorągwi Zw. Harcerstwa Polskiego depeszę następującej treści:

„Uczestnicy ogólnokrajowej odprawy komendantów i komendantów chorągwi Zw. Harcerstwa Polskiego zgłaszają na ręce Obywatela Premiera pełną gotowość do pracy dla Polski Ludowej. Gotowość tę realizować będziemy, przyjmując za nową podstawę naszego wychowania pożyteczną, zespołową, świadomie podejmowaną pracę naszej młodzieży w odbudowie i przebudowie społecznej i gospodarczej kraju.”

Mord polityczny  
we Włoszech

RZYM (PAP) Przewodniczący Ligi Włociańskiej w miasteczku Petrolia Soprano niedaleko Palermo, socjalista Lipuma został zastrzelony z zasadki 4 strzałami w rewolweru. Dziennik „Avanti” podkreśla, że był to mord polityczny, ponieważ Lipuma był znienawidzony przez miejscowe ziemiaństwo.

Pożyczka  
już wyczerpana

WASZYNGTON (PAP) Ministerstwo skarbu USA stwierdziło, że Wielka Brytania wyczerpała już całkowicie pożyczkę w wysokości 3750 milionów dolarów, otrzymaną w swoim czasie w Ameryce. Ostatnia rata w wysokości 100 milionów dolarów została podjęta w ubiegły poniedziałek. Fundusze te, które miały wystarczyć Wielkiej Brytanii na okres 3-5 lat, wystarczyły zaledwie na 19 miesięcy. Przeciętnie biorąc wydawano miesięcznie 200 milionów dolarów.





WYGLĄDA PANI
bardzo młodo i ponętnie! — Ile też liczy sobie lat? Wygląd swój młody zawdzięcza systematycznej pielęgnacji twarzy i rąk matowym kremem i pudrem „Anida”, których używam kilkakrotnie w ciągu dnia.



Strajki w Wiedniu

WIEDEN (obsł. wł.). W różnych fabrykach Wiednia wybuchły strajki. Strajkujący domagają się podwyższenia racji żywnościowych. Mięsa nie otrzymała ludność już od końca stycznia. Robotnicy pewnej fabryki obuwniczej ogłosili swą solidarność ze strajkującymi.

„Akompaniameni” przedwyborczy we Włoszech

RZYM (PAP) Rząd amerykański w porozumieniu z rządem włoskim zamierza przed wyborami skoncentrować w portach włoskich znaczne siły morskie, aby zastraszyć wyborców lewicowych.

Dzienniki rzymskie podały, że istotnym celem wizyty lorda Jewitta w stolicy Włoch jest próba przygotowania w przyspieszonym trybie układu do sojuszu angielsko-włoskiego.

„Pomoc” dla Triestu

WASZYNGTON (PR) W komisji spraw zagr. Izby Reprezentantów wystąpili min. spraw zagr. Marshall i min. wojny Forrestal z wnioskiem o udzielenie Grecji i Turcji dalszej pożyczki w wysokości 275 milionów dolarów.

Szpiegowska grupa Andersa na ławie oskarżonych

Specjalny wysłannik drugiego korpusu organizował w Polsce sieć wywiadowczą

WARSZAWA (PAP) Przed wojskowym Sądem Rej w Warszawie rozpoczął się proces członków działającej w kraju szpiegowskiej organizacji Andersa. Na ławie oskarżonych zasiadają: szef wywiadu Andersa na Polskę — Witold Pilecki, oraz Maria Szelągowska, Tadeusz Piużński, Witold Różycki, Makary Sieradzki, Rydzard Jamontt-Krzywicki, Maksymilian Kaucki i Jerzy Nowakowski.

Berlińskie związki zawodowe nie wezmą udziału

w konferencji w sprawie planu Marshalla

BERLIN (PR) Centralny komitet berlińskich związków zawodowych odrzucił 43 głosami przeciwko 8 zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji związków zawodowych państw Marshallowskich, która ma się odbyć w Londynie dnia 9 marca.

Gra na zwłokę

NOWY JORK (PAP) W ramach zaledwie godzinnej sesji Rady Bezpieczeństwa w sprawie Palestyny, Stany Zjednoczone nie wypowiedziały się co do propozycji konsultacji wielkiej piątki nie w charakterze komitetu rady, lecz jako wielkich mocarstw.

Kryzys żywnościowy w Bizonii wywołany rozmyślnie

FRANKFURT (PR) Odbył się tu wielki wiec, na którym przemawiał przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej Max Reimann. Mówca oświadczył m. in., że władze okupacyjne w Bizonii wywołały rozmyślnie kryzys żywnościowy w Niemczech zachodnich, aby umotywić konieczność pomocy amerykańskiej.

Teodor Bobowski

Zaginione miasto i zamek nad Wisłą

Adama Naruszewicz, znakomity historyk w tomie V „Historii Narodu Polskiego” o wyprawie Krzywoustego na Pomorze pisze krótko: „Rozpoczęta na wiosnę (1120) wyprawa wzięła naprzód za cel zdobycie Wyszogrodu. Ściągały się wojska polskie częścią Wisłą, częścią rzeką, która przy ujściu swych zamek wyszogrodzki oblewała. Nie wiem jednak, gdzie był Wyszogród (Wisegrad)”.

Wybitny historyk i geograf Joachim Lelewel sporządził do swego dzieła pt. „Polska wieków średnich” krajobraz, na którym znajdujemy Wyszogród tuż przy ujściu Brdy do Wisły.

Lelewel w opisie Polski za panowania Bolesława Krzywoustego (1102—1139) powiada: „Nad brzegami Wisły postawili Pomorzanie warownię i gród — Wyszogród — otulony rzeką do Wisły uchodzącą. W grodzie, który z czasem zmikł z powierzchni, były prócz kasztelanów, tj. stałej załogi, także oppidanie, tj. obywatela miejscy, mieszczanie”.

Obszerniejsze relacje o położeniu Wyszogrodu ogłosił prof. Jakub Caro, syn rabina z Włocławka. Zwiędził on około 1862 r. okolice nad Wisłą od Brdujścia do Fordonu, poszukując zabytków miasta i zamku Wyszogrodu. Wynik swych obserwacji zamieścił w tomie II niemieckiej edycji dzieł „Polski (Roepel-Caro „Geschichte Polens” Götta 1840—1863).

Caro przebiegł tylko powierzchnię i opisał, co na niej widział, stąd jego spostrzeżenia nie mają wartości

Słowiańskie okopiska

między miastem Fordonem a wioską Fordonkiem. W ustach ludu nazywane okopami szwedzkimi z tej racji, że tutaj król szwedzki Karol Gustaw X w czasie najazdu Szwedów na Polskę w r. 1656 z wojskiem swoim obozował.



z opisem Anonima Galla, najbliższego świadka zdobywania grodu. Gall zaświadcza: „Rycerstwo polskie przybyło nad rzekę, która łączyła się z Wisłą, oddzielała ich od grodu położonego na jej drugim brzegu w kącie, utworzonym przez obie rzeki.”

Niekoniecznie napotykanie na wzgórzach usypaliska i budowie ziemne są dowodem istnienia niegdyś na tym miejscu warowni, tu niedaleko grodu, jako ośrodka opola, żupy lub gminy, znajdowało się uroczysko ofiarne, kopiecze sądowne i cmentarzysko słowiańskie.

Świat w kilku dniach

W NAJBLIŻSZYCH dniach przybywa do Warszawy grupa literatów i dziennikarzy bułgarskich. Z OPUBLIKOWANYCH cyfr statystycznych, dotyczących wydobycia węgla, wynika, że ostatnio nastąpił w Wielkiej Brytanii spadek wydobycia węgla. DO MADRYTU przybyła delegacja amerykańskich instytucji przemysłowych i handlowych dla rozpoczęcia pertraktacji w sprawie większej pożyczki dla Hiszpanii. GEN. CLAY oświadczył na konferencji prasowej w Stuttgarcie, że na naradach londyńskich zapadnie decyzja w sprawie przyłączenia strefy francuskiej w Niemczech do Bizonii. AGENCJA Tanjug donosi, że w ciągu stycznia i lutego br. monarcho-faszyści greccy 57 razy naruszyli w sposób prowokacyjny granicę albańską, a mianowicie 37 razy z powietrza i 20 razy z lądu. Z NICOSIA (Sycylia) donoszą, że 7 policjantów i 4 strajkujących górników zostało rannych podczas starcia, które wywiązało się w chwili, gdy policja otworzyła ogień w obronie kilkunastu łamistralków. KIEROWNICTWO LaBour Party ogłosiło deklarację, w której wyraża swe niezadowolenie z rozwoju wydarzeń w Czechosłowacji. Pisma konserwatywne przyjęły to oświadczenie z wielkim zadowoleniem. WG INFORMACJI „Młoda Fronta”, w marcu br. przybędzie do Polski delegacja młodych spółdzielców czechosłowackich celem nawiązania kontaktu z Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni RP w Warszawie. ROBOTNICZY wielkiej fabryki konserw w Chicago zapowiedzieli proklamowanie strajku generalnego, jeżeli ich żądanie podwyżki płac nie zostanie uwzględnione. Oświadczyli oni, że nie będą rokowali z przemysłowcami, lecz przystąpią do strajku. NA MIEJSCE ustępującego donorowych na okres lat 5. Poza tym Sąd zasądził zwrot kosztów postępowania sądowego w wysokości 10 000 zł. Należy zaznaczyć, że Mielczarek podobno skazany został przez Sąd Wojskowy na 1 rok więzienia z zawieszeniem za nielegalne posiadanie broni. Wszystkie dotychczas głoszone poglądy, domysły i wnioski nie rozwiązały zagadnienia i pozostawiały otwarte pole badaniom archeologicznym, bowiem jedynie na podstawie wykopalisk będzie można stwierdzić rzeczywiste miejsce położenia Wyszogrodu Kujawskiego. III. EPOKA HISTORYCZNA WYSZOGRODU KUJAWSKIEGO od 778 do 1329 r. Wydarzenia, uporządkowane chronologicznie czyli metodą rocznikarską: Rok 778. Na zamku wyszogrodzkim panuje król albo wielki książę pomorski. Jego władzy podlegają liczne plemiona słowiańskie, z których każde ma swego księcia lub wodza. Książę nad książętami zwołuje do Wyszogrodu wojowników, tworzy potężną legię, wyrusza na jej czele do Szczecina celem udzielenia pomocy Słowianom, zagrożonym napadami króla frankońsko-niemieckiego. Słowianie odnoszą wielkie zwycięstwo. Niemcy, jedni już przed rozpoczęciem bitwy, ratowali się ucieczką, drudzy pod ciętymi bojownikami słowiańskimi legli wszyscy na pobojowisku (patrz szczegółowy opis w nr 6, 8, 9, 10 „IKP” 1948 pt.: „Słowianie w zaraniu dziejowym”). Rok 997. Święty Wojciech, płynąc Wisłą ku pogańskiemu Prusom, w Wyszogrodzie dni kilka się zatrzymał, kościół zamkowy poświęcił, Miszę św. odprowadził i mnóstwo ludzi ochrzcił. Fakt zapisany w aktach wizytacyjnych biskupa kujawskiego Rozrażewskiego z lat 1582—1585, wydanych w tomach zbiorowych Tow. Naukowego w Toruniu pt.: „Fontes (źródła). (Ciąg dalszy w nast. numerze)



**O CZYM PISZA:  
ZA GRANICĄ**

Próby utworzenia bloku zachodniego wysunęły się ostatnio, obok zagadnienia Niemiec, na pierwszy plan anglosaskich manewrów politycznych.

Dzienniki francuskie wyrażają przypuszczenie, że przymierze 5-ciu państw zachodnio-europejskich zostanie podpisane jeszcze przed 15 marca tj. przed rozpoczęciem konferencji 16-tu państw marshallowskich.

„Humanité“ ocenia zapowiadane przymierze jako „pakt gospodarczo-wojskowy pod kierownictwem amerykańskim z udziałem Niemiec zachodnich. Innymi słowy — pisze dziennik — konferencja w Brukseli pogrzebie raz na zawsze żądania francuskie w sprawie odszkodowań i bezpieczeństwa kraju. W imieniu Stanów Zjedn. premier Spaak wręcza Francji rozkaz podpisania się pod wymaganiami Amerykanów, tj. popelnienia samobójstwa. Naród nasz konkluduje „Humanité“ — nie zatwierdzi tego przymierza“.

„Franc Tireur“ podkreśla, że byłoby szaleństwem ze strony Francji akceptować zobowiązania, wpływające z bloku politycznego i wojskowego, zalecanego przez Spaaka.

Korespondent „Daily Worker“ stwierdza, iż bezpośrednio po konferencji 16-tu państw marshallowskich powzięta zostanie próba wciągnięcia do bloku zachodniego Włoch jeszcze przed wyborami kwietniowymi.

**W KRAJU**

**ŻYCIE WARSZAWY**

Problem mieszkaniowy pozostanie na długo jeszcze problemem dnia w stolicy. W tej chwili uwaga warszawiaków skierowana jest na projekt stworzenia kartoteki centralnej mieszkań. Oto co pisze w tej sprawie „Życie Warszawy“:

W Warszawie prawobrzeżnej znajduje się w chwili obecnej 5.380 domów z 50.450 mieszkańami o 92 tys. izb, w lewobrzeżnej — 8.549 domów, z 58.584 mieszkańami, o 117 tys. izb. Mowa tu o domach podlegających dekretowi o publ. gosp. lokalami.

Sytuacja w Warszawie wobec braku kartoteki i koordynacji pracy sześciu sekcji kwaterek przy starostwach jest tego rodzaju, że każdy mieszkaniec Warszawy może mieć teoretycznie 6 mieszkań na terenie poszczególnych 6 starostw. Nikt tego nie może sprawdzić, ponieważ nie ujęto dotychczas centralnie wszystkich mieszkań warszawskich.

Uruchomienie kartoteki centralnej wykaże, czy tego rodzaju przypuszczenia były fantazją, czy też faktem.

**POLSKA  
BROJNA**

W związku z oczekiwanym nasileniem ruchu budowlanego w stolicy, pisze „Polska Brojna“:

Jedną z najistotniejszych w tej chwili trudności jest problem dzielnego budownictwa, czyli tzw. „partyzantki budowlanej“ oraz częste wypadki nieprzestrzegania przepisów budowlanych przez instytucje prowadzące budowę. Objawy te przybierają ostatnio charakter nagminny. W ciągu ubiegłego sezonu budowlanego różnego rodzaju samowola budowlana została stwierdzona na terenie Warszawy w około 1700 wypadkach, a ponieważ niejednokrotnie na jednej budowie stwierdzono po kilka uchybień, więc ogółem do starostwa wpłynęło ponad 2000 wniosków karnych.

Zjawiskom tym należy wydać nieubłaganą walkę, jeżeli wysiłki nasze nie mają pójść na marne.

**GDY ATOM ZAWITA  
do naszych domów...**

„Będziemy wytwarzać ŻYWNOSĆ Z POWIETRZA, utrzymywać ciepło w czasie mrozów, będziemy nosić nieplamiące się ubrania, a nawet wpływać na zmianę pogody“ **m ó w i p r o f. A. M. L o w**

W pobliżu małej angielskiej wioski Berkshire, koło Didcot, znajduje się szary zamek, którego wyjątkowo grube mury świadczą o tym, że jest to jeden z najmocniejszych gmachów w kraju. Przeznaczeniem jego jest chronić, znajdujące się w pobliżu istnienia ludzkie, przed śmiertelnym działaniem radiacji, powstającej przy produkcji energii atomowej. Gmach atomowy, zwany oficjalnie „Gleap“ (Graphite Lowenergy Experimental Pile) zaczął funkcjonować parę miesięcy temu, dzięki 30.000.000 funtów brytyjskiego funduszu dla badań nad zastosowaniem energii atomowej do celów pokojowych, wypełniając pierwsze pozycje budżetu.

„Gleap“ — jest to miejsce najstarszemu strzeżone w Anglii w związku z mającymi nastąpić odkryciami, które staną się podstawą do stworzenia pierwszych wytwórni atomowych, produkujących energię dla fabryk i domów mieszkalnych.

Pierwszeństwo dano badaniom nad atomem, ponieważ obecnie jest rzeczą niemal pewną, że najdalej za 10 lat opanujemy sekret energii słonecznej i będziemy mogli zastosować ją w fabrykach, oraz do ogrzewania i oświetlania w stopniu, uważanym dotąd za niemożliwy.

Budynki w Berkshire z urządzeniami dla eksperymentów są rozrzucone na znacznej przestrzeni, a w nich to uczeni angielscy pracują nad wynalazkami, które by ułatwiły w kraju pracę i sprawiły, aby nie było domów źle ogrzewanych, lub oświetlonych.

Będzie się tam produkować „radioizotopy“ — te ciekawe elementy, stworzone przez człowieka. Obecnie są one niezwykle cenne i mierzone

na gramy, w przyszłości jednak staną się tak powszechne, jak dziś leki i preparaty. Radio-izotopy obroni nas przed chorobami dotąd nieuleczalnymi, wyjaśni sekret liści przerabiających wilgoć i powietrze pod wpływem promieni słonecznych w żywą materię.

Przy zastosowaniu sztucznego słońca atomowego będziemy wytwarzać żywność zupełnie niezależnie od ziemi, roślin i zwierząt. Gospodynie przyszłości będą podawały smaczne mięso i jarzyny z powietrza, wody i zwyczajnych minerałów zrobione, w fabrykach uruchomionych atomowym słońcem. Temperatura wyławiania atomu jest wyższą od temperatury powierzchni słońca, niektóre amerykańskie eksperymenty obróciły całe kwadraty mil angielskich meksykańskiej pustyni w roztopione szkło. Nasuwa to przypuszczenie, że tak pustoszająca i niebezpieczna energia atomowa nie będzie nigdy zastosowaną w domach bezpośrednio, a jedynie z dala do nich doprowadzona; produkowaną jednak w dużych atomowych roślinach można będzie przetranszować do domów w bezpiecznej formie.

Sto pięćdziesiąt ton Uranium 235, z dodatkiem mniejszej ilości innych

materiałów, wystarczy do zaopatrzenia w elektryczność całej Anglii, na przeciąg jednego roku. Jeden bowiem funt U 235 jest ekwiwalentem 1.000 ton węgla. Zastosowanie energii atomowej usunie raz na zawsze czarne chmury dymu z nad uprzemysłowionych miast.

Przy pełnym rozwoju siły atomowej wystarczy jej na setki nowych i tanich wynalazków jak: aparaty do zmiatania i odkurzania, uruchomiane minimalnym wysiłkiem; piece zapalające się i gasnące automatycznie przy których w ciągu 3—4 minut można będzie gotować potrawy; inne służyć będą do ogrzewania przestrzeni bądź też naszego ciała, niezależnie od otaczającego je powietrza, co umożliwi ludziom siedzenie w pokoju przy otwartych oknach nawet w mroźny dzień. Powszednim zjawiskiem staną się drzwi frontowe, wysyłające do pokoi, czy kuchni obraz osoby przed nimi stojącej.

Oto typowe wynalazki, które oszczędzą pracę ludzką przez pośrednie zastosowanie siły atomowej. Istnieje prawdopodobieństwo, że siła ta będzie rozprowadzona do domów, jak dotąd siła elektryczna, lub też za pomocą transmisji induktywnej. Kable zakończone pod powierzchnią

**Nota Anglii do rządu Guatemali  
DEMONSTRACJE  
przed poselstwem brytyjskim**

LONDYN (PAP) Rząd brytyjski wyświadczył do Guatemali notę, w której „mocno i energicznie“ zaprotestował przeciwko wydarzeniom w stolicy tej republiki. Nota stwierdza, że przed poselstwem brytyjskim zebrał się tłum, urządzając wrogą manifestację. Wdrapywano się na dach i balkony gmachu poselstwa, wywieszano tam obraźliwe plakaty, zamiast flagi brytyjskiej flagę Guatemali oraz inną symboliczną, flagę, którą nota określiła jako obraźliwą, rzucano kamienie, wygłaszano gwałtowne przemówienia antybrytyjskie i rzucano pogroźki pod adresem Anglików. Policja nie interweniowała. Do wydarzeń tych doszło, mimo iż poseł brytyjski Gallienne już 22 lutego domagał się od rządu gwatemalskiego, by zapobiegł wrogim manifestacjom. Według oficjalnych doniesień zamieszki trwały kilka godzin z udziałem 10 tys. ludzi.

Na posiedzeniu Izby Gmin poseł Partii Pracy — Hughes zapytał min. Bevina czy wie o tym, iż wysłanie 3 krążowników do Hondurasu brytyjskiego doprowadziło do demonstracji na rzecz bojkotu handlu brytyjskie-

go. Demonstranci oświadczyli, że Gwatemala będzie bojkotowała import szkockiego whisky. Bevin oznajmił, że nie będzie zwracał uwagi na tego rodzaju bojkot. Dodał on, że ministerstwo obrony zawiadomiło go, że dysponuje na miejscu wystarczającą siłą, by zapewnić integralność Hondurasu brytyjskiego i poszanowanie interesów brytyjskich w sporze z Gwatemalą.

**Zagadnienia**

**O właściwe likwidowanie  
przerostów w administracji**

Wjemy w okresie wzmocnionej akcji oszczędnościowej. I słusznie. W naszych warunkach, kiedy przy ograniczonych możliwościach materiałowych i finansowych, postawiliśmy sobie ambitny cel szybkiej odbudowy kraju, każda złotówka musi być wydawana na cele gospodarcze, produkcyjne. Każdy wydatek musi się rentować.

Z akcją oszczędnościową powiązana jest akcja likwidowania przerostów personalnych, zarówno w gospodarce państwowej, jak i samorządowej, i znowu słusznie. Nie można pozostawiać na stanowiskach urzędniczych ludzi, którzy obecnie już pracy właściwie nie mają, względnie bez których można się doskonale obejść.

Jeżeli nie kwestionujemy samej zasady, że trzeba redukować, to jednak uważamy za swój obowiązek podnieść, że nie zawsze redukcje przeprowadzane są we właściwy sposób.

Zdarza się, że redukcje obejmują pracowników najniżej zarobkowych, natomiast liczba dyrektorów, naczelników i kierowników nie ulega zmniejszeniu. Czyżby rzeczywiście oni wszyscy byli niezbędni?

Co gorzej, zdarzają się wypadki, że w miejsce zwolnionych tworzy się nowe stanowiska... kierownicze. Taka praktyka niweczy oczywiście uzyskanie oszczędności. Zwolnieni zaś czują się wtedy wyraźnie pokrzywdzeni.

drog będą dostarczać siły transportowi. Wóz będzie zaopatrzony tylko w elektryczny motor. O ile zajdzie w ogóle potrzeba pobierania opłaty, licznik będzie zapisywał ilość zużytej energii z drogi.

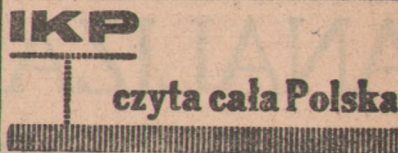
Ogromne znaczenie ma portatywność siły atomowej. Mianowicie: do uzyskania określonej ilości energii musimy przenieść tylko jeden funt paliwa U 235, zamiast 1.000 ton węgla. Odległość od kopalni węgla i portów, oraz zużycie paliwa w fabrykach przestanie wchodzić w rachubę. Skala działania energii atomowej będzie tak wielką, że będziemy mogli za jej pośrednictwem wywierać wpływ na zmianę klimatu. Przesunięcie pasma gór, wykopanie olbrzymich jezior i tym podobne operacje obliczone na powiększenie dobrobytu, zdrowotności i szczęścia ludzi, staną się rzeczą powszednią. Praca w fabrykach i domach stanie się lepszą i mniej monotonna.

Ale na tym nie koniec. Siła atomowa daje możliwość stwarzania nowych form materii. Chemicy pracowali dotąd posługując się ograniczoną ilością fundamentalnych cegiełek, wiedząc, że ilość kombinacji jest ograniczoną. Obecnie nauka o atomie powiększa ilość tych możliwości do miliona.

Trudno wyobrazić sobie rezultaty końcowe. Można jednak przypuszczać, że wynajdziemy materiał mocny jak stal, przezroczysty jak szkło, a tkaninę tak miękką jak jedwab, nieplamiącą się jak metal i tak taną jak bawełna. Taniłość produkcji przy użyciu siły atomowej sprawi taki przewrót, że to, co jest obecnie luksem, stanie się powszechne i dostępne dla szerokich mas. Wpłynie to na rodzaje i kształty domów, mebli i ubrań; a gospodynie miast zmywać naczyń, będą je wyrzucały ze względu na ich taniść i obfitość.

Na dalszą metę wpływ obecnych badań będzie kolosalny tak w dziedzinie socjalnej, jak ekonomicznej. Przypomnijmy sobie, jakie zmiany pociągną za sobą wynalazek maszyny parowej. Porównajmy wnętrza domu nowoczesnego i domu XVII wieku. Rewolucja, której dokona energia atomowa, będzie jeszcze większą, ale musimy na nią poczekać.

Z. A.



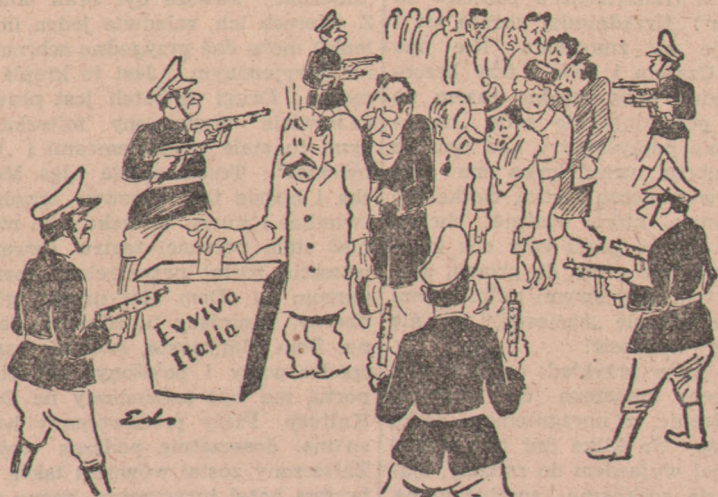
**Nowy proces  
przeciwko demokratom  
hiszpańskim**

BARCELONA (obsł. wł.). Przed sądem barcelońskim stanęło 73 członków sił zbrojnych republiki hiszpańskiej, pociągniętych do odpowiedzialności za udział w walkach przeciwko reżimowi frankistowskiemu.

**Targi Lipskie**

LIPSK (PR). Na Targach Lipskich, o których otwarciu donosiliśmy we wczorajszym nr naszego pisma, wysuwa się na czoło produkcja znationalizowanych przedsiębiorstw ze strefy radzieckiej Niemiec. Na Targach reprezentowane są też Polska, Czechosłowacja, Jugosławia, Bułgaria i Rumunia.

Z prasy: rząd włoski zwrócił się do Departamentu Stanu z prośbą o dostarczenie 30 tys. pistoletów na okres wyborów.

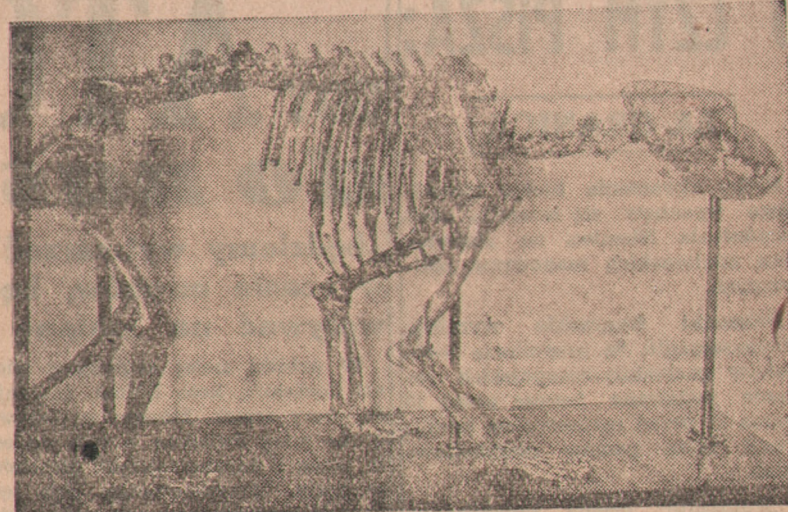


Jak pewne koła wyobrażają sobie przyszłe wybory we Włoszech.



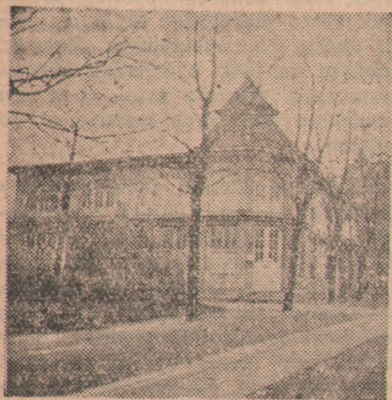
## Szkielet niedźwiedzia jaskiniowego z GROTY MAGURY w TATRACH

### Wspaniały okaz zestawiono w Muzeum Przyrodniczym w Łodzi



Szkielet niedźwiedzia jaskiniowego z grotty Magury w Tatrach. (rekonstruowany w Muzeum Przyrodniczym w Łodzi).

Łódź, w lutym.  
Łódź jest bogata w muzea. Po siada muzea historii i sztuki, etnograficzne, prehistoryczne i przyrodnicze, a oprócz tego galerie dzieł sztuki. Jednym z najciekawszych muzeów — jest bez wątpienia posiadające wiele bezcennych eksponatów Muzeum Przyrodnicze, znajdujące się w parku Sienkiewicza. Stworzono je w celu zgromadzenia materiału przyrodniczego z terenu Łodzi i województwa łódzkiego. Niedawno powstały tu jeszcze dwa dodatkowe działy — geologiczny i ochrony przyrody, które gromadzą eksponaty już z całej Polski.



Budynek Miejskiego Muzeum Przyrodniczego w Parku Sienkiewicza w Łodzi

Największą ilość sal zajmuje jednak podstawowy dział zoologiczny. W pięknych gablotkach szklanych możemy oglądać tu prawie wszystkie zwierzęta ssące, występujące na terenie naszego województwa. Wszystkie — od najpospolitszych jak króliki i zające do rzadziej spotykanych jak borsuki, piżmoszczury, dziki i jeszcze inne. Bardzo bogaty jest dział ptaków, który obejmuje 75% odmian

spotykanych na naszym terenie. Ciekawa jest kolekcja ptaków, na ogół nieznanych, noszących nazwę bojownika-bataliona. Samiec z tego gatunku przybiera w okresie godów najróżnorodniejsze ubarwienie i kształty. Na podstawie kilkunastu okazów znajdujących się w gablotce, stwierdzić można, że nie ma dwóch identycznie wyglądających samców.

Pomieszczenia przeznaczone na dział ryb, gadów i płazów pełne są akwariów, terrariów i słoików zawierających żywe lub zakonserwowane stworzenia, występujące w okręgu łódzkim.

Liczebnie najbogatszy, bo składający się aż z tysiąca drobnych okazów, jest dział owadów. A więc gablotki pełne pięknych różnobarwnych motyli, pszczoł, trzmieli itp. Pomysłowo urządzone są także duże gablotki przedstawiające w przekroju gniazda os i trzmieli.

Specjalne pomieszczenie przeznaczone na dział ochrony przyrody. Na ścianach wiszą tu mapy ilustrujące rozmieszczenie parków narodowych, rezerwatów i lasów na terenie Polski. Wzorowo wykonane spisy pouczają, jakich to przedstawicieli fauny i flory należy otaczać specjalną opieką. Kilkanaście różnych domków dla ptaków służy przybywającej tu licznie młodzieży szkolnej za modele, z których można wzięć wzór przy budowaniu podobnych.

Wykopaliska dywuialnych z miasta Łodzi, wydobytych w czasie robót kanalizacyjnych. Podziwiać tu możemy potężne części szkieletu mamuta, koziorożca, rogi losia i innych dawnych zwierząt. Ciekawy jest przekrój budowy wewnętrznej ziemi z terenu Łodzi na 600 m w głąb, wykonany przy budowie studni artezyjskiej na Chojnach. W tym dziale znajduje się także piękny eksponat —

z Muzeum Przyrodniczym oraz Dyrekcja Lasów założyła ostatnio kilka nowych rezerwatów. W Łodzi na Polesiu Konstantynowskim i Julianowie (rezerwat parkowy) oraz 2 rezerwaty w lasach spańskich. Także w Jesieni pod Radomskiem istnieje już rezerwat cisowy i ostatnio podobny założono w Lesie Tuszyńskim.

Dział geologii zawiera piękne kolekcje wykopalisk dywuialnych z miasta Łodzi, wydobytych w czasie robót kanalizacyjnych. Podziwiać tu możemy potężne części szkieletu mamuta, koziorożca, rogi losia i innych dawnych zwierząt. Ciekawy jest przekrój budowy wewnętrznej ziemi z terenu Łodzi na 600 m w głąb, wykonany przy budowie studni artezyjskiej na Chojnach. W tym dziale znajduje się także piękny eksponat —

szkielet niedźwiedzia jaskiniowego z grotty Magury w Tatrach zrekonstruowany w tu. muzeum przez dyr. Potęgę.

W Muzeum Przyrodniczym urządzają się corocznie specjalne wystawy przyrodnicze. W roku 1947

odbyła się tu trzytygodniowa wystawa o ziemiach odzyskanych. Z wystaw tych pozostało szereg eksponatów które umieszczone zostały osobno, propagując piękno i wartość przemysłową oraz kopalnianą naszych zachodnich terenów.

Jeśli zważyć, że Muzeum Przyrodnicze w Łodzi posiada ogółem około 14 tys. ciekawych eksponatów i poprzez coraz to nowe organizowane wystawy wykazuje wielką żywotność, to liczba zwiedzających, która w roku 1947 doszła do 30 tysięcy osób nie wydaje się zbyt wielką.

A muzeum to naprawdę warto zwiedzić. (w.)

### Polacy zmarli w Luckenwalde

#### Nazwiska spisane z nagrobków cmentarza Stammlager IIIA

1. Bochtnicki Metody	6.178	6. 4. 12.	13. 2. 40
2. Boczowski Stanisław	14.977	17. 11. 06.	28. 4. 40
3. Ciośnak Jan	10.796	22. 2. 17.	15. 2. 40
4. Franck Ignacy	18.589	24. 1. 16.	14. 11. 39
5. Goliszek Antoni	18.636	18. 7. 13.	2. 7. 40
6. Hulisty Władysław	84.884	21. 1. 07.	18. 4. 40
7. Jakubek Józef	11.178	19. 1. 12.	3. 3. 40
8. Jezierski Józef	16.487	7. 3. 99.	11. 1. 40
9. kpr. Kadler Franciszek	104.922	15. 8. 94.	3. 5. 45
10. kpt. Knebloch Władysław	175.941	24. 6. 93.	12. 5. 45
11. por. Kozdoba Stefan	170.070	11. 12. 82.	12. 3. 45
12. por. Krysa Aleksander	175.949	27. 11. 90.	9. 4. 45
13. strz. Kucharski Tadeusz	104.689	21. 10. 25.	5. 4. 45
14. Kuchta Fabian	17.638	15. 2. 99.	18. 4. 40
15. Leder Marcin	17.512	14. 8. 10.	19. 11. 39
16. Margut Franciszek	1.212	13. 11. 09.	15. 3. 40
17. por. Piatkowski Czesław	175.134	16. 7. 97.	1. 2. 45
18. Poluchowicz Leon	7.638	24. 6. 17.	17. 3. 40
19. Riszana Julian	6.537	13. 2. 07.	20. 2. 40
20. Rogalski Stanisław	10.461	20. 1. 11.	29. 10. 39
21. Rokita Stanisław	5.909	13. 16. 10. 39.	
22. Rostan Jan	2.795	24. 6. 06.	22. 1. 40
23. por. Sarapata Józef	175.973	17. 3. 86.	11. 2. 45
24. Siemieniak Józef	5.316	10. 2. 13.	6. 3. 40
25. Sołtyśka Kazimierz	4.977	6. 1. 07.	13. 12. 39
26. Sunigocki Józef	4.980	20. 2. 01.	7. 2. 40
27. Szela Franciszek	99.138	15. 6. 13.	13. 10. 39
28. Szachecki Władysław	16.257	29. 4. 14.	13. 11. 39
29. Urzędowski Kazimierz	7.247	8. 10. 39.	
30. Walczak Feliks	230	6. 11. 03.	20. 10. 39
31. por. Wołoszyński Włodzim.	175.539	5. 11. 83.	29. 4. 45
32. Zakrzewski Henryk	1.333	19. 1. 10.	9. 3. 40
33. Zapor Stanisław	85.705	27. 10. 16.	9. 12. 40
34. Zrum Jerzy	6.290	8. 2. 10.	10. 3. 40
35. (bez nagrobka i napisu)			
36. (bez nagrobka i napisu)			

### ANALIZA spektralna w medycynie sądowej

Lecznictwo jak również medycyna kryminalna osiągnęła bardzo ładne wyniki przez zastosowanie analizy spektralnej. Jedno z towarzyszących ubezpieczeniowych poleciło przeprowadzić analizę spektralną u robotnika metalowca w 8 miesięcy po jego zgonie, przy czym okazało się, że zmarł on na zatrucie metalem. Innego spryciarza, który dla uzyskania renty inwalidzkiej chciał spowodować ranę przez naciera-

nie skóry kamieniem piekielnym, również wykryła analiza spektralna, znajdując w ranie milionową część grama srebra jako pochodną tegoż kamienia.

U innego inwalidy wojennego wykryła analiza w kościach czaszki ołów, pochodzący z postrzałowej rany szrapnelowej, który przeoczono przy leczeniu rozcięcia czaszki odłamkiem żelaza. (al.)

#### List z Wybrzeża

### Jak to dobrze mieć znajomych w Gdyni

Gdynia, w marcu  
W Gdyni, w śrogu, „lutym” miesiącu lutym było ciepło w tym roku jak w raj. Jeszcze małowzko, a kalendarzowe przedwieśnię, a niebawem i prawdziwa wiosna. Przylaszczka zawita na białe wybrzeże, a wraz z nią szereg charakterystycznych, typowych i wyjątkowych Pierwszym ich zwiastunem jest niewarogodne zwiększenie się dochodów Skarbu Państwa z poczty Rok w rok około Wielkiej Nocy mieszkańcy wybrzeża zaczynają otrzysywać coraz pokaźniejszą korespondencję, której pojemność niepokojąco rozdyma się przez kwiecień i maj, aby osiągnąć kulminację w połowie czerwca. Różni dalsi i najdalsi znajomi, krewni przyjaciół i przyjaciele krewnych przypominają sobie o naszym istnieniu i sygnalizują swą pamięć w różnych formach listów i kartek: „Przecież my się znamy od niepamiętnych czasów! Tak bym chciała pokazać wam mojego Maciusia — A jak się miewa wasza uroczą Dziubuchna? Pewnie już bardzo podrosła! Ach tak bym ją chciała zobaczyć!” albo: „Moje

nerwy są kompletnie poszarpane. Tak mi potrzeba od poczynku w błękitcie, w błogim szumie naszego ukochanego Bałtyku” I w ten deseń. U ostatnich tygodniach przed kulminacją tenor listów się zmienia, staje się coraz bardziej nagły: „Przepraszam, że aczkolwiek nieznana, pozwałam sobie prosić o trochę informacji, ale moja przyjaciółka, państwa kuzynka, tyle mi opowiadała... itd. „Może by się u państwa znalazł jakiś tapczanik w przedchodnim pokoju na parę tygodni” albo: „Proszę wyszukać nam gdzieś jakiś niedrogi pokój na lipiec...” albo: „może gdzieś u was lub waszych znajomych można by ulokować naszą Fifusię na jakieś parę tygodni”

Jedną Fifusię może by i można było „gdzieś” ostatecznie pomieścić, ale Fifuś jest setki na każdy poszczególne (do niemożliwości zagęszczony) dom rodzinny, przy czym każda Fifusia i tak ma prawo do wczasów, wszelkich letnisk, uzdrowisk z biletami wolnej jazdy i wszelkimi szukaniami. Ale ona właśnie chce tu. W Sopocie lub gdzieś jak najbliżej.

Nadchodzi wreszcie kulminacja Czerwiec. Lipiec. Sierpień. Wtedy dzieje się tak: (Podajemy fakty autentyczne). Do ciężko pracującej urzędniczki, mieszkającej służbowo w jednym pokójku, wtarabania się elegancka dama z walizkami i rzuca się jej na szyję: „Jakże się cieszył Wykrzykuje wśród czułości Ach jak to dobrze mieć znajomych w Gdyni! Przyjechałam na parę tygodni i naturalnie zaraz pomyślałam o Pani. Znam to serce, tę staropolską gościnność!”

Co robić? Dama siedzi. Puszczają pieniądze (zaoszczędziła przecież na „pokoju”) Urzędniczka skreca się i marnieje ze zżeczania. Nie ona jedna! Czasem i dwie i trzy bezceremonialne baby spadną razem na kark i pozwolają się sobą „nacieszyć”, nie pomyślawszy nad tym, że może „uboga urzędniczka ma tam gdzieś w zapleczu matkę, ciotkę lub siostrzenicę, którą właśnie chciała ugościć. Może przez cały rok zbierała skrzętnie grosz do grosza, marząc o tym, aby swymi najbliższymi właśnie móc się „nacieszyć”. A „nie wypada” wyprosić!

Inny znów przykład: osoba ciężko pracująca, zmęczona do ostatecznych granic, z upragnieniem czeka na urlop. Na kilka dni (dosłownie) przed jej wyjazdem do rodziny, zjawiają się rozkoszne, rozchichotane, tryskające zdrowiem panienki, obarczane tobojami i wśród uścisków, uśmiechów i piasów zwierzają się — jak tajemnicę: To moja przyjaciółka

Postanowiliśmy razem wybrać się nad morze. Pani nas tu gdzieś przysparnie, prawda? I znowu „serce” i znowu „staropolskie” I cały urlop biedna zmęczona pracownica spędza w domu, obskakując nieproszonego gościa.

Nie są to bynajmniej fakty odoobnion, lecz przeciwnie zjawisko nagminne i temat wszystkich rozmów i nieustannych kłopotów na wybrzeżu. Trzeba temu jakoś zapobiec i teraz właśnie u progu przedwieśn jest czas nad tym pomyśleć. W Gdyni nie ma dosłownie gdzie „zajechać”. Zawsze był brak hoteli (z czterech łącznie, zaledwie jeden (małki) może dać względnie schronienie przyjezdnym. Jest to kropla w morzu. Drugi z hoteli jest prawie całkowicie wypełniony mieszkającymi tu stale cudzoziemcami i „tubylcami”. Trzeci objęła Liga Morska i będzie tam zapewne urządzać świetlice i kursy. Mieszka tam również stale personel teatru. Czwarty wreszcie został przydzielony marynarzom na „Dom Marynarza”, gdyż obecny, istniejący tu zdawien dawna, Dom Marynarza, świetnie zagospodarowany i położony tuż obok portu, ma być zamieniony na Dom Kultury. Piąty przedwieśnny hotel spólnie doszczętnie podczas wojny zniszczony został wówczas także olbrzymi hotel turystyczny, znany doskonale wszystkim w Polsce, gdzie każdy przyjeżdżający prywatnie lub zespółowo na Wybrzeże, mógł za opłatą jednej złotówki otrzymać ide-

alnie czysty nocleg w ogromnych, pachnących świeżością salach. Hotel taki ma teraz powstać w Gdyni, zapewne jednak będzie stale zajęty przez setki wycieczek, które nieprzerwanym korowodem przepływają przez Gdynię.

Pozostaje więc nadal otwartym zagadnieniem, gdzie mają zatrzymać się ci wszyscy ludzie, którzy chcą sobie na kilka dni wpaść do Gdyni, a zwłaszcza ci tak liczni kupcy, przemysowcy i wszyscy mający w wielkim porcie interesy handlowe, wiążące zaplecze z sprawami eksploatacji bogactw morza? Dokąd kierować te tysiące osób, od których stopy listów otzymuje każdy mieszkaniec Gdyni?

Cała prasa polska zachęca nieustannie społeczeństwo, by wyjeżdżano nad morze przede wszystkim do odzyskanych prześlicznych kąpielisk i portów w cudnej Łebie, Tolknie, Darłowie czy Uście, ale przecież nie możemy Gdyni zamknąć na kłódkę, odciąć od świata, zaspuntować na amen, i kipiący dynamizm jej życia zamrozić gburowatą niegościnnością. Chcemy także móc swobodnie ugościć w miarę możliwości naszych zagęszczonych do ostatniego metra kwadratowego domów tych naszych przyjaciół i krewnych, których sami chcemy zaprosić i wyzwolić się od obcesowości przymusowych gości, którzy by nas mniej napastowali gdyby mieli się gdzie pomieścić. To warto rozważyć.  
**Zofia Żelka-Mrozowicka.**



# Kalendarzyk

Piątek, dnia 5 marca 1948 r.  
 Katolicki: Euzebiusza, Hadriana, Teofila  
 Słowiański: Wojsława  
 Wschód słońca 6.39, zachód 17.46;  
 wschód księżycy: 4.55, zachód 11.26.

## BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

### Duże włamanie do mieszkania

W tych dniach została okradzona znana obywatelka m. Bydgoszczy p. Felczakowa Anna, zam. przy ul. Solanka 6. Do mieszkania jej dostali się nieznanymi włamywaczami i skradli 1 radioaparat, 1 neser skórzany, 1 kg herbaty, 1 dywan, oraz garderobę z pokoju sublokatora Sadowskiego Tadeusza skradzione zostały futro, garnitur i kurtka. Według prowizorycznych obliczeń poszkodowanych suma strat wynosi około 450 000 zł.

## TYSIĄCZNY NUMIER

### Ziemi Pomorskiej

Z okazji wydania swego tysięcznego numeru, najstarsze powojenne pismo codzienne na Pomorzu „Ziemia Pomorska” — wydało wczoraj okazały numer przyozdobiony bogatą szatą graficzną. W to wydanie jubileuszowe tak współpracownicy redakcji, z naczelnym redaktorem Jerzym Jacyną i sekretarzem redakcji Gustawem Markunem na czele, jak również personel techniczny Zakładów Graficznych Państwowych Zakładów Wydawnictwa Szkolnych, włożyli wiele rzetelnego i fachowego wysiłku.  
 „Ziemia Pomorska” ze skromnych początków pierwszego, niezwykle trudnego okresu powojennego rozrosła się w ciągu trzech lat do rozmiarów dużego i poczytnego organu regionu pomorskiego, krzewiącego nowoczesne ideały demokratyczne i służące wiernie Polsce Ludowej i społeczeństwu.  
 Do licznych życzeń, jakie w dniu jubileuszowego wydania napływały do redakcji „Ziemi Pomorskiej” przyłącza się również redakcja „IKP”.

### Środa literacka

## Wieczór autorski

### J. Dobraczyńskiego

Słusznie już gdzieś powiedziano, że Dobraczyński to osobny problem dzisiejszego naszego piśmiennictwa: nie jest nim, naturalnie, jego integralny, silnie zdecydowany katolicki pogład na świat, bardziej namiętny niż u innych pokrewnych mu ideowo pisarzy, ale jakaś bujna, istic renensansowa płodność pisarska, kojarząca się, wbrew przeciętnym w tym względzie zapatrywaniom, z nieprzeciętnym talentem i wartościowym wyrazem artystycznym. Dość powiedzieć, że w przeciągu ostatnich 2 lat zdołał ogłosić on 7 książek, napisanych zresztą częściowo jeszcze w czasie okupacji i to książek interesujących, które wstępnym szturmem zdobyły sobie masowego czytelnika.  
 Gdy więc w ostatnią środę na wieczorze autorskim urządzonym przez nasz ruchliwy Klub Art. Lit., Bydgoszcz miała sposobność nawiązać bezpośredni kontakt z tym pisarzem, tłumnie z tego skorzystała. Może by jeszcze bardziej zbliżył nas do autora jakiś szkic literacki, odsłaniający jego poglądy czy drogi twórczości, ale i odczytanie w sposób sugestywny i potoczny przez niego dwóch fragmentów powieściowych, pozwoliło pogłębić wiedzę o charakterystycznych cechach jego talentu, umysłowości i sztuki pisarskiej.  
 Były to urywki z będącej obecnie na jego warsztacie pisarskim powie-

### Znów mrozący krew w żyłach

## wypadek na torze kolejowym

Przedwczoraj podaliśmy wiadomość o nieszczęśliwym wypadku na torze kolejowym w Solcu Kujawskim. Pociąg uciął nogi kobiecie, która chciała przejść przez szynę. Podobny wypadek zdarzył się przedwczoraj na dworcu kolejki powiatowej w Bydgoszczy. Firma „Społem” wysyłała w dniu tym mydło na Zachód. Konwojent tej firmy — Jan-

kowski Aleksander zam. przy ul. Mazowieckiej — był w stanie nie-trzeźwym. Położył on się na szynę i zasnął. Po pewnym czasie przejeżdżała po tym torze mała kolejka, która ucięła leżącemu obie nogi. Jak się dowiadujemy ofiarę wypadku przewieziono do szpitala, gdzie amputowano obie nogi, jedną powyżej kolana a jedną przy kolanie. Stan nieszczęśliwego jest b. groźny.

## Dożywotnie więzienie, utrata praw i konfiskata mienia

BYDGOSZCZ (tim) Na ławie oskarżonych Sądu Okr. zasiadł Rudolf Zastrow, Niemiec, były porter fabryki Fiebrandt, oskarżony o przynależność do sztafet ochronnych SS, oraz bicie i znęcanie się nad Polakami.  
 W toku przewodu sądowego dowiedziano oskarżonemu, że po wkroczeniu wojsk niemieckich na teren Pomorza przyjął II grupę niemieckiej listy narodowościowej, a w roku 1940 należał do SS i pełnił tutaj funkcję SS-szturmana. Następnie objął funkcję portiera w fabryce

Fiebrandt i jako zaufany członek SA podjął się obowiązków kontrolowania Polaków. Pracownicy Polacy widzieli go często chodzącego po halach fabrycznych i starającego się podsłuchać ich rozmowy. Jeżeli ktośkolwiek odezwał się po polsku oskarżony bił go i kopał nogami.

Na skutek jego donosu do fabryki przybyli pewnego dnia „gestapowcy celem zatrzymania podejrzanych Polaków M. in. miano aresztować niej A. Banaszkiwicza. Wymieniony dowiedziawszy się o tym zamierzał zbiec, został jednak przez Zastrowa zatrzymany i oddany w ręce gestapowców. Banaszkiwicz wysłany do obozu koncentracyjnego, przebywał w nim ponad 2 lata.

Zastrow przyznał się do zarzucanych mu przestępstw. Sąd po naradzie wydał wyrok skazujący go na dożywotnie więzienie, utratę praw na zawsze i konfiskatę posiadanego mienia.

### Życie Stronnictwa Pracy

#### Zebrań dyskusyjnych SP

W dniu 8 marca br. o godz. 18.30 w lokalu Stronnictwa Pracy w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 2, II ptr. odbędzie się zebranie dyskusyjne SP. Referat wygłosi kol. poseł Mażolewski. Na powyższe zebranie zapraszamy wszystkich uczestników zebrań dyskusyjnych.

### 11-letnia dziewczyna uciekła z domu

P. Grywalska Agnieszka zam. przy ul. Nowodworskiej 16/2 — wzięła sobie na wychowanie dziewczynkę. Wychowanka ta, mając obecnie 11 lat, skorzystała z nieobecności przybranej matki i uciekła z domu zabierając z sobą 6 300 zł. Dziewczyna do tej pory nie wróciła.

### Bieg na przelaj dla harcerzy

W niedzielę dnia 7 bm. o g. 10.30 odbędzie się pierwszy bieg na przelaj dla wszystkich harcerzy. Na bieg ten zapraszamy wszystkich miłośników lekkiej atletyki. Bieg prowadzony będzie w formie treningu. Uczestnicy imprezy będą mogli korzystać z ciepłych natrysków po biegu. Zbiórka na Stadionie o godz. 10.15.

## K. Wichniarz



Kazimierz Wichniarz gra obecnie główną rolę w sztuce „Pan inspektor przyszedł”. Występował jako John Peerybigle. Recenzent warsz. „Dziś i Jutro” porównując „Świerszcza za kominem” wystawionego w Warszawie i w Bydgoszczy przyznaje, że przewagę ma teatr bydgoski. O Wichniarzu pisze: „bardziej przekonującym Johnem Peerybinglem był Kazimierz Wichniarz, niż Krasicki w Warszawie. Wichniarz przemyslał postać Johna i nadał mu pełnię wyrazu”. Bardzo pochlebne zdanie wyraża recenzent o reżyserii dyr. Drewicza. „Muszę uznać, iż rezultat tej pracy — w pewnym sensie odkrywczej — przeszedł moje oczekiwania”.

## Pomarańcze będą przed świętami

Port gdyński spodziewa się przybycia w dniu 11 marca br. statku „Lewant”, który przywiezie dla PCH 1.300 ton pomarańczy palestyńskich. Zwrociliśmy się z zapytaniem do bydgoskiej Dyrekcji PCH, czy pomarańcze te przed świętami będą również w Bydgoszczy. Wyjaśniono nam, że PCH w Bydgoszczy zamówiło ponad 100 ton pomarańczy. Prawdopodobnie pozycja ta w kra-

jomym rozdzielniku zostanie nieco zredukowana. Tym niemniej pomarańcze zostaną rozprowadzone w kraju w krótkim terminie po nadjeściu transportu do Gdyni. Cena pomarańczy palestyńskich będzie wahała się między 550—600 zł za kg. Obecnie kupcy żądają w sklepach za pomarańcze 2.400 zł za kg. Widzimy więc, że byłaby to wielka znizka ceny.

## Powołanie rad opiekuńczych średnich szkół zawodowych

BYDGOSZCZ (tim) Z inicjatywy dyrekcji średnich szkół zawodowych odbyło się zebranie mające na celu powołanie rady opiekuńczej średnich szkół zawodowych.

W zebraniu udział wzięli m. in.: wiceprezes Izby Rzemieślniczej RP p. Fiołka, prezes Izby Rzemieślniczej p. Kuczma, dyr. Izby Rzemieślniczej p. Werno, nac. Wydz. Przem. Zarządu Miejskiego p. Wolski, przedstawiciele Zw. Zaw. Zrzeszeń Kup. itd. Zebranie zagałał dyr. średnich szkół zawodowych p. Durek oddając przewodnictwo p. Kuczmi. Referat na temat celów i zadań rad opiekuńczych wygłosił p. Puskrowski.

Celem rad opiekuńczych ma być przede wszystkim zabezpieczenie pomocy materialnej młodzieży średnich szkół zawodowych. Rady opiekuńcze wezmą na siebie obowiązek zaopatrzenia średnich szkół zawodowych w potrzebne pomoce naukowe. Ponadto rady opiekuńcze będą się starały nawiązać kontakt z szkołami zawodowymi i pośredniczyć w otrzymaniu pracy przez absolwentów szkół technicznych. Wszyscy obecni przyrzekli swą pomoc przy realizacji zamierzeń rad opiekuńczych.

### 80 ciężkoatletów na sarcie

Osiemdziesięciu zawodników z Grudziądza, Torunia, Chełmży, Nakła i Inowrocławia zgłosiło się do tegorocznych rozgrywek o tytuł indywidualnego mistrza Pomorza w zapasach i dźwiganiu ciężarów Tytułów mistrzów tronić będą (zapasy): Guzicki, Sokołowski, Kowalski, Perki, Szląg, Wierciński, Majchrzak i Dembicki. Zawody odbędą się w Nakle w dniach 6 i 7 marca br. w sali Strzelniczej

W wyniku obrad ukonstytuowały się składy osobowe zarządów poszczególnych rad opiekuńczych przy publicznych średnich szkołach zawodowych nr 1, 3, 4 i 6. Na zakończenie ustalono plan pracy.

## Ma fali dnia

## Uwagi o Bydgoszczy ale tym razem nie nasze...

Na tym miejscu zajmujemy się prawie codziennie, pisząc sprawozdania i oceniając takie lub inne wypadki życiem w naszym mieście. Ale dobrze jest przeczytać również uwagi tych, którzy z naszym miastem zetknęli się podczas kilku godzin lub kilku dni pobytu. Przypadkami goście widzą nieraz lepiej i oceniają trafniej. Oto spostrzeżenia wydrukowane w jednym z pism wychodzących w Poznaniu.  
 „W Bydgoszczy jest drogo, nawet bardzo drogo. Jedynie wspomniane przejazdy tramwajowe i. zajęcia, które widocznie w tych dniach dozwieziono, a które można dostać po 420 zł dawały iluzję taniości. Poza tym ceny są wysokie, a nawet tzw. wydatki drobne, wzrastają do dużych sum. Zdziwienie wywołuje np. kategoryczne żądania miłych par dozorujących szatni w jednej z większych kawiarni-restauracji za przechowywanie wierzchniego odzienia 20 zł.  
 Tak wypadło, że jadłem tam śniadania, obiady i kolacje — trzykrotnie oddawanie pałta do szatni powoduje wydatek 60 zł dziennie. Nic dziwnego, że dużo gości wchodzi do głównej i zepe nie ładnej sali jadalnej w pałtach, z kapeluszami, las-

## Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI: Piątek i sobota g. 19.30: „Pan inspektor przyszedł”. KINA: Pomorzanie: Pani Miniver. Polonia: Gospoda świąteczna. Wolność: Wesoły pensjonat. Orzeł: Pościg Gryf: Dwulicowa kobieta. Bałtyk: W cieniu podejrzenia.

Kino Pomorzanie — początek seansów o godz. 15.30, 18 i 20.30. W niedzielę o 13, 15.30, 18 i 20.30

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY 5 bm dr W. Odarczyk, Al. 1 Maja 22, telefon 32-68.

DYŻURY APTEK. Do 6 bm Pod Koroną, Dworcowa 48, tel. 24-66. Na Szwederowie, Nowodworska 22, tel. 23-32

PORADNIA PRZECIWAŁKOHOLOWA w Miejskim Ośrodku Zdrowia przy ul. Gimnazjalnej 11, czynna jest 3 razy w tygodniu — poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 12.30 do 14.30. Porady bezpłatne.

PRZYCHODNIA PRZECIWWENERYCZNA przy ul. Wały Jagiellońskiej 12, czynna jest codziennie w godzinach od 8 — 15. Osobne poradnie lekarskie dla mężczyzn we wtorki i piątki od godz. 8—11, dla kobiet w poniedziałki i czwartki.

\* (a). Zarząd Grodzki TUR podaje do ogólnej wiadomości zainteresowanych, że Wojewódzki Zjazd Delegatów TUR odbędzie się w Bydgoszczy, dnia 14 marca br.

\* Roczne walne zgromadzenie członków Towarzystwa Mieszkaniowego Spółdzielni zap. z ogr. odp. w Bydgoszczy, ul. Libelta nr 12 odbędzie się w czwartek dnia 18 marca br. o godz. 16.30 w sali stołówki PKP przy ul. Zygmunta Augusta nr 20. Porządek obrad wywieszony został w poszczególnych domach spółdzielni i przed lokalem biura przy ul. Libelta nr 12.

\* Rekolekcje wielkopostne. W poniedziałek dn. 8 bm. rozpoczynają się w kościele OO. Jezuitów przy pl. Kościelnych rekolekcje wielkopostne dla pań. Konferencje głoszone będą przez O. Poczubutę, jezuitę z Torunia codziennie o g. 18.30. Spowiedź św. rekolekcyjna w piątek dn. 12 bm. od g. 16 i w sobotę przez cały dzień. Zakończenie rekolekcji w niedzielę dn. 14 bm. o godz. 7.30 Komunią św. i odpustem zupełnym.

## POLSKIE RADIC

Sobota, 6 marca 1948 r.  
 6,00 Program ogólnopolski, 9,05 Program lokalny dnia, 9,10 Wiadomości miejscowe i ogłoszenia, 11,57 Program ogólnopolski, 14,30 Przegląd prasy pomorskiej, 14,40 Program ogólnopolski, 14,50 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Prąd elektryczny” — opr. H. Moese, 15,00 Program ogólnopolski, 22,45 Koncert życzeń, 23,00 Program ogólnopolski, 24,00 Zakończenie audycji.



Magnaci niemieccy
jednoczą się

Nowa organizacja kapitalistyczna w Zagłębiu Ruhry

BERLIN (PAP). Na terenie Zagłębia Ruhry powstała nowa organizacja gospodarcza...

Lotniczki radzieckie

MOSKWA (PAP). W związku ze zbliżającym się obchodem Międzynarodowego Dnia Kobiet...

Faszyści brytyjscy sprawcami zamachu na ulicy Ben Yehuda

JEROZOLIMA (PAP). Rozgłosiła radiowa organizacja żydowskiej Haganah...

Odezwa Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej

RZYM (PAP). Komitet wykonawczy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej...

Stec remisuje z Klimeckim

ŁÓDŹ. Wykorzystując pobyt „Warty” w Łodzi, pięściarze „Concordii”...

Tabela mistrzostw Ligi koszykowej

Table with columns: team, games played, points, technical results. Includes teams like YMCA, ZZK, Warta, AZS, Wisła, TUR, YMCA (Gd), Znicz.

PRZETARG NIEOGRANICZONY.

Pomorska Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia w Bydgoszczy. Aleje 1 Maja 50, ogłasza przetarg...

Porcelana - Porcelit Fajans i szkło stołowe Kamionki. T. SOBIEWICZ I SKA z o.o.

WELNĘ najlepiej płaci i wymienia. Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych, POZNAŃ.

POLSKA HURTOWNIA GALANTERYJNA. CZESŁAW SKRZYPEK I SKA. ŁÓDŹ, NOWOMIEJSKA 3.

Kupimy CIĄGNIK na ropę 45-55 KM szybkobieżny, oraz 2 PRZYCZEPY 8-10 tonowe.

SPRZEDAŻ. Sprzedam owerlok, mech, renderka szpul, maszyna.

KRAWATY, SZALE I KOSZULE poleca, wzory najmodniejsze — najtaniej.

SZTANDARY chorągwie paramenta kościelne wykonuje jedyna fachowa firma.

Młynskie i kaszarniane maszyny, motory, lokomobile, artykuły techniczne.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Sobota, dnia 6 marca 1948 r. 6.00 Sygnal czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna...

Zarząd Miejski w Gniewie pow. Tczew woj. Gdańskie. Ogłoszenia do Ilustrowanego Kuriera Polskiego z miasta Torunia i okolicy.

Kupuję wagę osobową i dla niemowląt „ORKA”.

WOLNE POSADY

W Powiatowym Komitecie Opieki Społecznej w Nowym Mieście Lubawskim.

RÓŻNE

Pracownia teczek, forebek, porfeli, Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 36.

MATRYMONIALNE

Kawaler lat 23 poślubi przystojną pannę do lat 22. Oferty fotografii...

Sztandary paramenta kościelne wykonuje fachowo i solidnie.

klóry z panów lat 30-40 pozna symia palyczyn Pomorzanke, biuralistę...

Czy dopomogłeś już do odbudowy WARSZAWY?



REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20 DZIAŁ OGŁOSZEN I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI. WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”.

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.